

Czerwone jagody – ludowa

Czerwone jagody
Wpadają do wody
Powiadają ludzie
Że nie mam urody

Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała
Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała

Lecz mi matuś rzekła
Córuś moja droga
Przecież masz majątek
Na co ci uroda

Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała
Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała

Bo ta urodziwa
Nie jest pracowita
Czy to gospodyni
Panna czy kobita

Choć urody nie mam
O to się nie troszczę
Wszystkim urodziwym

Wcale nie zazdrozczę

Choć urody nie mam
Ale czyste serce
Przecież jakiś chłopak
Za żonę mnie zechce
Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała
Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała

Czerwone jagody
Spadają do wody
Powiadają ludzie
Że nie mam urody
Urodo, urodo

Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała
Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Miałabym ja chłopca
Jakiego bym chciała



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych